

Sygnatura akt II Ca 76/19

## POSTANOWIENIE

Dnia 9 maja 2019 r.

**Sąd Okręgowy w Poznaniu II Wydział Cywilny Odwoławczy w następującym składzie:**

**Przewodniczący: SSO Małgorzata Wiśniewska**

**Sędziowie: SSO Ryszard Małecki (spr.)**

**SSO Tomasz Żak**

**Protokolant: p.o. stażysty Lidia Grabowska**

**po rozpoznaniu w dniu 9 maja 2019 r. w Poznaniu**

**na rozprawie**

**sprawy z wniosku J. W.**

**przy uczestnictwie M. W. (1) i T. W.**

**o stwierdzenie nabycia spadku**

**na skutek apelacji wniesionej przez uczestniczkę postępowania**

**od postanowienia Sądu Rejonowego w Wolsztynie**

**z dnia 27 września 2018 r.**

**sygn. akt I Ns 723/15**

**postanawia:**

**I. oddalić apelację;**

**II. zasądzić od uczestniczki na rzecz wnioskodawczyni kwotę 360 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa w instancji odwoławczej.**

**Ryszard Małecki Małgorzata Wiśniewska Tomasz Żak**

## UZASADNIENIE

Wnioskodawczyni J. W. w dniu 21.12.2015 r. wniosła o stwierdzenie, że nabyła spadek po M. W. (2), zmarłym 5.10.2015 r. w W., zamieszkałym ostatnio w W., na podstawie testamentu z dnia 31.10.2013r.

W odpowiedzi na wniosek złożonej w sądzie 16.03.2016 r. uczestniczka M. W. (1) wskazała, że w czasie choroby poprzedzającej śmierć spadkodawca wielokrotnie w obecności świadków wyrażał wole pełnego zabezpieczenia interesów majątkowych uczestniczki. Uczestniczka ostatecznie zakwestionowała autentyczność testamentu z 31.10.2013 r. oraz wolę testowania na rzecz wnioskodawczyni do chwili śmierci spadkodawcy.

Uczestnik T. W. nie złożył odpowiedzi na wniosek, w toku rozprawy poparł stanowisko uczestniczki.

W piśmie z dnia 26.05.2017 r. uczestniczka podtrzymała pogląd o odwołaniu testamentu z dnia 31.10.2013 r., ale wskazała nową okoliczność uzasadniającą to stanowisko - sporządzenie nowego testamentu ustnego z dnia 30.08.2015 r.

Ostatecznie wnioskodawczyni podtrzymała swoje stanowisko zawarte we wniosku, natomiast uczestnicy wnosili o stwierdzenie nabycia spadku przez uczestniczkę na podstawie testamentu ustnego z dnia 30.08.2015 r.

Postanowieniem z dnia 27 września 2018 r., wydanym w sprawie I Ns 723/15, Sąd Rejonowy w Wolsztynie w punkcie 1. stwierdził, że spadek po M. W. (2) zmarłym w dniu 5.10.2015r. w W. ostatnio zamieszkałym w W. na podstawie testamentu holograficznego otwartego i ogłoszonego w sprawie I Ns 92/16 Sądu Rejonowego w Wolsztynie nabyła w całości córka J. W.; w punkcie 2. tytułem kosztów postępowania zasądził od uczestniczki M. W. (1) oraz od uczestnika T. W. solidarnie na rzecz wnioskodawczyni J. W. 787 zł w tym 720 zł tytułem zastępstwa adwokackiego (lit. a) oraz nakazał ściągnąć solidarnie od uczestników M. W. (1) i T. W. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Wolsztynie 1884,62 zł tytułem kosztów, które tymczasowo wyłożył Skarb Państwa w związku z przeprowadzeniem dowodów z urzędu (lit. b).

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Spadkodawca M. W. (2) zawarł z uczestniczką M. W. (1) związek małżeński w roku 1973. Miał dwoje dzieci – wnioskodawczynię J. W. i uczestnika T. W.. Córka w darowiźnie otrzymała od rodziców dom rodzinny spadkodawcy, położony w W., na ulicy (...). Na rzecz uczestniczki ustanowiono „dożywotnie użyczenie”. Spadkodawca po tym akcie zamieszkał z żoną w lokalu spółdzielczym w W., przy ulicy (...). Związek małżeński spadkodawcy i uczestniczki ustał mocą wyroku rozwodowego w roku 2006. Do lutego 2007 r. spadkodawca mieszkał z uczestniczką w W., na ulicy (...), później uczestniczka wyprowadziła się na ulicę (...) w W.. 31.12.2007 r. spadkodawca w domu, w obecności Kierownika Urzędu Stanu Cywilnego w W. A. R. i świadków K. L. oraz H. S. ustanowił swoją spadkobierczynią wnioskodawczynię (testament otwarto i ogłoszono w dniu 10.11.2015 r. – sygn. akt I Ns 656/15). W roku 2009, po przejściu na emeryturę, uczestniczka przeniósła się do P., gdzie mieszkała w trzech różnych miejscach, przy czym czynsz najmu opłacał jej syn, mieszkający wówczas również w P., podobnie jak wnioskodawczyni, oboje w mieszkaniach zakupionych przez rodziców.

Po wypadku motocyklowym, mającym miejsce po roku 2009, uczestniczka, na prośbę spadkodawcy, opiekowała się nim przez ponad dwa miesiące w W., po czym wróciła do P.. Spadkodawca pozostawał w bliskich relacjach z córką, bywał z nią w galeriach handlowych, dawał jej pieniądze. Relacje z synem były bardziej odległe. W dniu 31.10.2013 r. spadkodawca sporządził testament, mocą którego ponownie ustanowił córkę spadkodawczynią (otwarty i ogłoszony w dniu 1.03.2016 r. – sygn. akt I Ns 92/16).

Około półtora roku przed śmiercią spadkodawca zaproponował uczestniczce zawarcie małżeństwa, ale spotkał się z odmową. Spadkodawca nalegał, uczestniczka wróciła do spadkodawcy, mieszkali ponownie razem na ulicy (...) w W.. Stan zdrowia spadkodawcy po wypadku motocyklowym pogarszał się, spadkodawca był hospitalizowany w P. i w W.. W dniu 3.09.2015 r., świadomie i dobrowolnie, spadkodawca zawarł z uczestniczką, w szpitalu w W., przed Kierownikiem Urzędu Stanu Cywilnego w W., ponowny związek małżeński. Dzień wcześniej pomimo obecności właściwego urzędnika i świadków do zawarcia małżeństwa nie doszło, gdyż wnioskodawczyni krzychała: „nie, nie, tata jest chory, nie weźmie żadnego ślubu”. Wywołało to konsternację wśród obecnych, a uczestniczka uznała zachowanie córki za haniebne. Na prośbę spadkodawcy ceremonię jednak dopełniono nazajutrz. Spadkodawca po zawarciu ponownego związku małżeńskiego darował uczestniczce samochód T.. Wręczył uczestniczce przygotowany druk umowy darowizny. Wyrażał wolę zabezpieczenia interesów majątkowych uczestniczki, mówił, że uczestniczka ma urządzić mieszkanie na G. po swoim, jak jego nie będzie. Był lekarzem, powszechnie znanym i szanowanym, miał świadomość swojego stanu zdrowia i zbliżającej się śmierci. Spadkodawca M. W. (2) zmarł 5.10.2015 r. w W., swoim ostatnim miejscu zamieszkania.

Dzień po pogrzebie w mieszkaniu na ulicy (...) wnioskodawczyni powiedziała do uczestnika, że jej partner był bliższy spadkodawcy niż on. Córka zarzucała matce i bratu, że są hienami. Działo się to w obecności siostry spadkodawcy i jej męża, który stwierdził, że żałoba wnioskodawczyni jest udawana. Uczestniczka płacząc stwierdziła, że wnioskodawczyni może sobie wszystko wziąć. Pojechała ze szwagrem i szwagierką do ich domu. Po powrocie kilka dni później okazało się, że z mieszkania zabrano wszystkie rzeczy, poza prywatnymi rzeczami należącymi do uczestniczki. W efekcie uczestniczka wymieniła zamki. Konflikt pomiędzy wnioskodawczynią, a uczestnikami narasta.

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego Sąd Rejonowy poczynił następujące rozważania:

Odnosząc się na wstępie do sporu dotyczącego autentyczności testamentu z dnia 31.10.2013 r., Sąd zauważył, że okoliczność ta została wyjaśniona przez biegłego P. L., który stwierdził, że wskazany testament został nakreślony ręką spadkodawcy. Opinia ta nie była kwestionowana przez strony. W kwestii zaś ogólnikowego ewentualnego zarzut braku zdolności do testowania, Sąd uznał, że z zaświadczenia z dnia 31.08.2015 r. lekarza medycyny specjalisty z dziedziny psychiatrii A. P. wynika, że spadkodawca nawet krótko przed śmiercią był człowiekiem świadomym i zdolnym do podejmowania decyzji w sposób wolny oraz przemyślany. Spadkodawca nie chorował psychicznie, zatem jego zdolność do testowania w dniu 31.10.2013 r. nie została zdaniem Sądu podważona.

Po wskazaniu przez biegłego na zgodność cech grafizmu pisma w testamencie z dnia 31.10.2013 r. z pismem spadkodawcy, uczestniczka wskazała na odwołanie tego testamentu poprzez zaistnienie w dniu 30.08.2015 r. testamentu ustnego. Była to nowa okoliczność, gdyż dotąd uczestniczka twierdziła, iż nie ma wiedzy, czy nie ma innych oświadczeń w zakresie testowania. Jego ewentualna treść nie mogła zostać ustalona z przyczyn wskazanych w uzasadnieniu postanowień o oddaleniu wniosków dowodowych. Jednakże po przeprowadzeniu dowodu z przesłuchania stron Sąd ustalił, iż testament ustny z dnia 30.08.2015 r. nigdy nie został wypowiedziany. Pierwsze poważne wątpliwości budziły już okoliczności zgłoszenia faktu sformułowania testamentu ustnego. Sąd podkreślił, że fakt ten, mimo swojego kluczowego znaczenia, nie został wskazany przez uczestniczkę na rozprawie w dniu 1.03.2016 r., ani w piśmie z dnia 16.03.2016 r., w którym szczerze wskazano na wolę spadkodawcy jedynie zabezpieczenia uczestniczki po ponownym zawarciu związku małżeńskiego. Ustalenie, czy 30.08.2015 r. spadkodawca wypowiedział testament ustny wymagało jednak oceny wszystkich okoliczności sprawy. Dla Sądu bezspornym było, że spadkodawca dążył do zabezpieczenia interesów żony po ponownym zawarciu związku małżeńskiego. Sąd zwrócił uwagę, że był człowiekiem wykształconym, świadomym, również stanowczym i konsekwentnym, co wynika z okoliczności zawarcia ponownego małżeństwa. Miał też pewne doświadczenie prawne, skoro darował córce dom rodzinny, kupił dzieciom mieszkania, sporządził dwa testamenty, w tym alograficzny, wymagający dopełnienia prawem przewidzianych formalności, wypełnił druk darowizny samochodu na rzecz żony, miał świadomość konieczności uczestnictwa właściwego urzędnika w ceremonii zawarcia małżeństwa. Zatem gdyby wolą spadkodawcy była zmiana testamentu w sytuacji niewątpliwych napięć pomiędzy córką, a matką i synem, w ocenie Sądu sporządziłby kolejny testament w formie, która pozwalalaby bezspornie i jednoznacznie ustalić jego wolę. Nie odwoływałby się do formy wysoce niepewnej, do świadków będących znajomymi nowej spadkobierczyni. Mógłby wykorzystać ponownie formę pisemną lub alograficzną testamentu, a nawet zważywszy na status społeczny, intelektualny i majątkowy – formę notarialną. Ponadto w ocenie Sądu, spadkodawca nie ukrywałby faktu zaistnienia testamentu przed uczestniczką, która enigmatycznie wskazała, że o wydarzeniach z dnia 30.08.2015 r. dowiedziała się „dopiero później”. Sąd uznał za nieprawdopodobne, by rzekomi świadkowie testamentu ustnego powiadomili i jego zaistnieniu uczestniczkę dopiero w trakcie postępowania. Sąd przypomniał, że szwagrowie uczestniczki byli świadkami kłótni o spadek tuż po pogrzebie spadkodawcy i opowiedzieli się wyraźnie po stronie uczestniczki, spędzili z nią weekend, zatem co najmniej w jego trakcie uczestniczka dowiedziałaby się o zaistnieniu testamentu ustnego. Wreszcie gdyby wolą spadkodawcy było ustanowienie spadkobierczynią uczestniczki, a przecież kluczowym elementem spadku jest mieszkanie położone na ulicy (...) w W., zdaniem Sądu nie mówiliby do uczestniczki, że mieszkanie to może po jego śmierci urządzić po swojemu, powiedziałaby wprost – „mieszkanie to będzie twoje”. Sąd nie dał wiary zeznaniom wnioskodawczyni, jakoby wolą spadkodawcy było wynajmowanie uczestniczce mieszkania na ulicy (...). Zdaniem Sądu rzeczą niespotykaną byłoby wynajmowanie mieszkania matce, albowiem powszechna praktyka nakazywałaby zastosowanie instytucji użyczenia. Sąd uznał, że skoro spadkodawca wyrażał wolę urzędzenia mieszkania przez

uczestniczkę, nie sporządził kolejnego testamentu, a wnioskodawczyni mijała się z prawdą na temat woli ojca co do losów mieszkania (co wskazywałyby na chęć ukrycia przez wnioskodawczynię pewnych faktów), to wolą spadkodawcy było jedynie, by uczestniczka mogła z tego mieszkania swobodnie korzystać do końca życia, ale bez zmiany co do osoby spadkobiercy. Takie rozwiązanie Sąd uznał za logiczne wobec ustalenia, że potrzeby mieszkaniowe córki były zaspokojone (mieszkanie w P. i dom na ulicy (...) w W.), przy jednoczesnym braku zaspokojenia analogicznych potrzeb uczestniczki, dla której, jak sama zeznała, alternatywą byłoby pójście pod przysłowiowy most. W ocenie Sądu zarówno spadkodawca, jak i uczestniczka nie mogliby zgodzić się na taki obrót spraw. Jednakże, mimo powyższego ustalenia, Sąd nie dal wiary zeznaniom uczestniczki, iż nie zabiegała o zabezpieczenie swoich potrzeb mieszkaniowych. Według Sądu twierdzenia uczestniczki tym zakresie miały na celu uniknięcie podejrzenia, że zależało jej na trzecim testamencie, co w przekonaniu uczestniczki mogłoby osłabić jego moc.

Sąd uznał, że przedstawione okoliczności wyjaśniają strategię procesową stron. Dokonując szczegółowej analizy tej strategii w toku postępowania, Sąd stwierdził, że obie strony przedstawiły wolę spadkodawcy w sposób nieprawdziwy z uwagi na konflikt jaki między nimi istnieje. Po przeprowadzeniu weryfikacji zeznań stron, Sąd Rejonowy doszedł ostatecznie do przekonania, że 31.12.2007 r. spadkodawca w domu, w obecności Kierownika Urzędu Stanu Cywilnego w W. A. R. i świadków K. L. oraz H. S. ustanowił swoją spadkobierczynią wnioskodawczynię, a także w dniu 31.10.2013 r. sporządził testament, mocą którego ponownie ustanowił córkę spadkobierczynią. Testament własnoręczny jako późniejszy wywołał skutek w postaci odwołania testamentu alograficznego – art. 946 k.c. Testament ten wbrew twierdzeniom zawartym w odpowiedzi na wniosek nie został odwołany. Sąd podkreślił, że ewentualne nieinformowanie uczestniczki o jego sporządzeniu, nie było dostateczną podstawą do przyjęcia tezy o jego odwołaniu. Podobnie zabezpieczanie interesów uczestniczki przed śmiercią spadkodawcy, w tym darowizna samochodu i wyrażanie woli swobodnego korzystania przez uczestniczkę z mieszkania nie stanowiło odwołania testamentu w świetle art. 946 k.c. Zważywszy na wykształcenie i doświadczenie życiowe spadkodawcy odwołanie testamentu nastąpiłoby przez sporządzenie nowego testamentu lub zniszczenie poprzednich, a zatem nie budziłoby żadnych wątpliwości.

Mając na względzie powyższe ustalenia i rozważania sąd stwierdził, iż spadek po M. W. (2) nabyła jego córka J. W. - na podstawie testamentu holograficznego z dnia 31.10.2013 r. oraz w oparciu o normę zawartą w art. 949 § 1 k.c.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na mocy art. 520 § 2 i 3 k.p.c., uznając, że interesy wnioskodawczyni i uczestników były sprzeczne. W konsekwencji uczestników, których wnioski co do sposobu rozstrzygnięcia sprawy nie zostały uwzględnione, obciążono kosztami postępowania, to jest 720 zł tytułem zastępstwa adwokackiego, 50 zł tytułem opłaty od wniosku i 17 zł tytułem opłaty od pełnomocnictwa – koszty należne wnioskodawczyni, a także 1.884,62 zł tytułem zwrotu kosztów sporządzenia opinii – koszty należne Skarbowi Państwa.

Apelację od powyższego postanowienia wywiodła uczestniczka.

Apelująca działając profesjonalnego pełnomocnika, skarżąc postanowienie w całości, zarzuciła Sądowi Rejonowemu:

1. sprzeczność istotnych ustaleń faktycznych Sądu I instancji z zebrany w sprawie materiałem dowodowym poprzez błędne przyjęcie, że:

a) w piśmie uczestniczki postępowania z dnia 14 marca 2016 roku nie została wskazana okoliczność istnienia testamentu ustnego i nie złożono wniosku o przesłuchanie jego świadków w celu ustalenia treści przedmiotowego testamentu,

b) uczestniczka postępowania wskazywała na odwołanie testamentu z dnia 31 października 2013 roku poprzez zaistnienie w dniu 30 sierpnia 2015 roku testamentu ustnego dopiero po sporządzeniu opinii przez biegłego grafologa,

c) nastąpiło uchybienie terminowi 6 miesięcy od otwarcia spadku na stwierdzenie treści testamentu ustnego w drodze odebrania zeznań świadków przedmiotowego testamentu,

d) uczestniczka postępowania enigmatycznie wskazała, że o wydarzeniach z dnia 30 sierpnia 2015 roku dowiedziała się „dopiero później”, tj. dopiero w trakcie postępowania, podczas gdy uczestniczka postępowania w dniu 25 września 2018 roku (przesłuchanie uczestniczki postępowania) jednoznacznie oświadczyła, że o spotkaniu w szpitalu z mężem dowiedziała się telefonicznie od D. K., jak również od szwagierki M. J., przy czym o spotkaniu mąż nie mówił jej wcześniej, a zatem dowiedziała się o nim dopiero później, tj. po spotkaniu, co skutkowało częściowo negatywną oceną Sądu wiarygodności zeznań uczestniczki postępowania,

e) spór dotyczył autentyczności testamentu z dnia 31 października 2013 roku, podczas gdy uczestniczka postępowania zgłosiła wyłącznie swoje wątpliwości w tym zakresie, dowód z opinii biegłego grafologa został przez sąd przeprowadzony z urzędu, a interes wszystkich uczestników postępowania należało uznać za zbieżny - interes w orzeczeniu stwierdzenia nabycia spadku niezależnie od udziału;

2. naruszenie art. 227 w zw. z art. 217 § 3 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku dowodowego uczestniczki postępowania o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków: M. J., G. J., D. K., A. K., B. K., Z. P., B. S.;

3. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. polegające na wadliwej, sprzecznej z zasadami wiedzy, logiki i doświadczenia życiowego ocenie zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego i przyjęcie przez Sąd I instancji, że:

a) testament ustny z dnia 30 sierpnia 2015 roku nigdy nie został wypowiedziany, a wolą spadkodawcy nie było ustanowienie spadkobierczynią uczestniczki postępowania, podczas gdy z zeznań wszystkich uczestników postępowania, w tym wnioskodawczym, jak również z prawidłowo ustalonych w sprawie okoliczności jednoznacznie wynikało, iż spadkodawca prosił wnioskodawczynię o umówienie z M. i G. J., D. K. oraz A. K. spotkania w szpitalu, w dniu 30 sierpnia 2015 roku doszło do przedmiotowego spotkania, w którym z woli spadkodawcy nie uczestniczyła ani wnioskodawczym, ani uczestnicy postępowania, spadkodawca miał wolę majątkowego zabezpieczenia uczestniczki postępowania po swojej śmierci oraz potwierdzał, że po jego śmierci uczestniczka postępowania może urządzić mieszkanie na ul. (...) według własnego zamysłu;

b) wolą spadkodawcy było jedynie, by uczestniczka postępowania mogła z tego mieszkania swobodnie korzystać do końca życia bez zmiany co do osoby spadkobiercy, podczas gdy przedmiotowa okoliczność nie wynika z przeprowadzonych w sprawie dowodów,

c) w przypadku gdyby wolą spadkodawcy było ustanowienie spadkobierczynią uczestniczki postępowania wówczas spadkodawca „powiedziałby wprost - mieszkanie to będzie twoje”, a „nie mówiłby do uczestniczki, że mieszkanie to może po jego śmierci urządzić po swoim”,

d) z uwagi na wykształcenie i doświadczenie życiowe spadkodawcy odwołanie testamentu nastąpiłoby przez sporządzenie nowego testamentu lub zniszczenie poprzednich;

co skutkowało błędnym ustaleniem stanu faktycznego;

4. naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. poprzez pominięcie w pisemnym uzasadnieniu Sądu I instancji elementów w postaci: ustalenia faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej,

5. naruszenie art. 520 § 2 i 3 k.p.c. poprzez jego błędne zastosowanie i obciążenie uczestniczki postępowania kosztami postępowania,

6. naruszenie art. 520 § 1 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie.

Wskazując na powyższe, apelująca wniosła o:

I. uzupełnienie postępowania dowodowego poprzez przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków:

a. M. J., G. J., D. K., A. K., na okoliczność sporządzenia przez zmarłego M. W. (2) testamentu ustnego i jego treści, braku okoliczności wykluczających możliwość bycia świadkiem testamentu ustnego, stanu zdrowia spadkodawcy i spełnienia przesłanek ważności testamentu ustnego,

b. B. K., Z. P., B. S., na okoliczność sporządzenia przez zmarłego M. W. (2) testamentu ustnego i jego treści oraz stanu zdrowia wnioskodawcy w tym okresie,

II. zmianę zaskarżonego postanowienia i stwierdzenie, że spadek po M. W. (2) nabyła żona M. W. (1) na podstawie testamentu ustnego z dnia 30 sierpnia 2015 roku;

III. zasądzenie od wnioskodawczym na rzecz uczestniczki postępowania zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych, w przypadku zaistnienia przesłanek z art. 520 § 2 k.p.c., ewentualnie, w przypadku nieuwzględnienia przez Sąd odwoławczy wniosku sformułowanego w punkcie I apelująca wniosła o:

IV. uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji;

V. zasądzenie od wnioskodawczym na rzecz uczestniczki postępowania zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych, w przypadku zaistnienia przesłanek z art. 520 § 2 k.p.c.

W odpowiedzi na apelację wnioskodawczyni wniosła o jej oddalenie oraz zasądzenie od uczestniczki na swoją rzecz kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

#### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja uczestniczki okazała się bezzasadna.

Warunkiem dopuszczalności sądowego ustalania treści testamentu ustnego na podstawie przesłuchania jego świadków jest zachowanie terminu z art. 952 § 3 kc. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 2002 r., II CKN 509/00, niepubl.), przy czym termin ten jest zachowany, jeżeli przed jego upływem zostanie złożone zawiadomienie o sporządzeniu testamentu ustnego lub wnioski o przesłuchanie świadków testamentu ustnego w sprawie o stwierdzenie nabycia spadku (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 30 października 2018 r., II CSK 260/18, niepubl. i z dnia 14 grudnia 2000 r., I CKN 668/00, OSNC 2001 nr 10, poz. 151, str. 52).

W niniejszej sprawie termin ten nie został zachowany i Sąd Rejonowy słusznie oddalił wniosek o przesłuchanie świadków testamentu ustnego złożony po raz pierwszy w piśmie z dnia 23 maja 2017 r.

Wbrew stanowisku uczestniczki, w jej piśmie z dnia 14 marca 2016 r. nie ma mowy o testamencie ustnym. Z pisma tego wynika nawet, że spadkodawca przed śmiercią zapewniał, że nie sporządzał żadnego testamentu, a zawnioskowani świadkowie mieli potwierdzić, że spadkodawca nie wspominał o testamentach z 2007 i 2013 r., co w ocenie uczestniczki było jednoznaczne z ich odwołaniem oraz deklarował wolę zabezpieczenia interesów uczestniczki i chciał, by mieszkanie do niej należało. Uczestniczka wskazała w tym piśmie w związku z tym, że nie ma wiedzy o istnieniu testamentów, ponieważ była izolowana od spadkodawcy. Zakwestionowała również autentyczność testamentów, na które powołała się wnioskodawczyni. Bez wątplenia zatem uczestniczka nie zgłosiła w tym piśmie wniosku o przesłuchanie świadków testamentu ustnego, nie twierdziła nawet, że taki testament został przez spadkodawcę wyartykułowany.

Należy w tym miejscu podkreślić, że warunkiem uznania wypowiedzi spadkodawcy za testament ustny jest wyraźna deklaracja spadkodawcy, że jego słowa są wyrażeniem jego ostatniej woli, a więc rozporządzeniem na wypadek śmierci – deklaracja ta może być sformułowana w dowolny sposób, ale musi być jednoznaczna, ponieważ świadkowie wypowiedzi spadkodawcy muszą mieć świadomość, że są świadkami rozporządzenia na wypadek śmierci (por. przykładowo postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 14 grudnia 2000 r., I CKN 668/00, OSNC 2001 nr 10, poz. 151, str. 52, z dnia 9 grudnia 1975 r. III CRN 299/75, OSPiKA 1976, nr 12, poz. 234 i z dnia 14 stycznia 1982 r.,

III CRN 169/81, OSNCP 1982, nr 5-6, poz. 91). Spadkodawcy niejednokrotnie w obecności osób trzecich, w tym bliskich wypowiadają się, że chcą, aby spadek albo konkretny składnik majątkowy przypadł określonej osobie, ale takie oświadczenie nie stanowi jeszcze wyrażenia ostatniej woli, staje się nim, jeżeli spadkodawca w obecności świadków oznajmi, że wypowiada ostatnią wolę i, jak wspomniano, zarówno spadkodawca, jak i świadkowie, muszą mieć świadomość, że dochodzi do wygłoszenia testamentu jako kategorycznego wyrażenia ostatniej woli, a nie jedynie deklaracji.

Dlatego też przede wszystkim świadkowie, na których uczestniczka się powołała, musieliby mieć świadomość, że spadkodawca wygłosił testament ustny, a w związku z tym także sama uczestniczka i jej profesjonalny pełnomocnik musieliby mieć świadomość, że do wygłoszenia testamentu ustnego doszło, a co za tym idzie powołać tę okoliczność już w piśmie z dnia 14 marca 2016 r. W szczególności profesjonalny pełnomocnik uczestniczki miał z pewnością wiedzę o obowiązku wynikającym z art. 661 kpc. Tymczasem w powołanym piśmie z dnia 14 marca 2016 r. nie ma mowy o jakimkolwiek testamencie, a w szczególności o testamencie ustnym, mimo że powołani świadkowie mieli składać zeznania na okoliczność wypowiedzi spadkodawcy podczas pobytu w szpitalu, w którym testament miał być wygłoszony.

W konsekwencji Sąd Rejonowy prawidłowo oddalił wniosek dowodowy uczestniczki o przesłuchanie świadków testamentu ustnego i ustalił stan faktyczny z pominięciem tej okoliczności, co pozwala Sądowi Okręgowemu uznać go za własny na podstawie art. 382 kpc. w zw. z art. 13 § 2 kpc. Przy uwzględnieniu powyższych uwag na aprobatę zasługują także rozważania poczynione przez Sąd Rejonowy na kanwie dokonanych ustaleń.

Również w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach postępowania Sąd Rejonowy prawidłowo zastosował przepis art. 520 § 2 kpc. W sytuacji gdy uczestniczka kwestionowała autentyczność testamentu własnoręcznego z dnia 31 października 2013 r., koszty postępowania obciążały uczestniczkę.

W tym stanie rzeczy należało na podstawie art. 385 kpc. w zw. z art. 13 § 2 kpc. oddalić apelację.

Konsekwentnie koszty postępowania odwoławczego obciążały uczestniczkę na podstawie art. 520 § 2 kpc. – wysokość wynagrodzenia pełnomocnika wnioskodawczyni została ustalona na podstawie § 6 pkt 2 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 r.

Ryszard Małecki Małgorzata Wiśniewska Tomasz Żak